

Wojciechowski, Piotr K.

Ugrupowania polityczne w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w latach 1280-1286

Przegląd Historyczny 70/1, 57-72

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

PIOTR K. WOJCIECHOWSKI

Ugrupowania polityczne w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w latach 1280—1286

Bolesław Wstydlivy zmarł bezpotomnie 10 grudnia 1279 roku, a następcą jego został w wieku lat około trzydziestu pięciu Lestko Czarny, książę łączycki i sieradzki, wnuk Konrada I Mazowieckiego, najstarszy syn Kazimierza Konradowica i pierwszej jego żony Konstancji, córki Henryka Pobożnego¹. Lestko dla ówczesnej upolitycznionej części społeczeństwa ziem krakowskiej i sandomierskiej był postacią z zewnątrz. Skład otoczenia książęcego daje powody sądzić, że oprócz zwolenników, którzy popierali jego desygnację na tron krakowski, miał także przeciwników, którzy dwukrotnie w czasie panowania Lestka w Krakowie dali znać o sobie. Niniejszy artykuł ma za zadanie prześledzenie na podstawie zachowanych dokumentów składu osobowego grup zwolenników i przeciwników księcia Lestka Czarnego oraz próbę ustalenia przyczyn zatargów politycznych w latach 1282 i 1285. Dla odtworzenia stanu opinii politycznej wśród możnych i rycerstwa małopolskiego za panowania Lestka i zarysowania ówczesnych stronnictw politycznych, niezbędne jest szczegółowe rozpatrzenie wzmianek źródłowych, dotyczących bezpośrednio lub pośrednio wydarzeń z lat 1280—1286.

I. Rządy w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej nowy książę rozpoczął od wojny. Pod rokiem 1280, roczniki, a za nimi Jan Długosz, zapisały najazd księcia halickiego Lwa oraz, że książę Lew zgłosił roszczenia do tronu krakowskiego. O najeździe tym pisał również latopis ruski². Jan Baszkiewicz, a za nim Bronisław Włodarski sądzili, że pretendując do tronu krakowskiego, książę Lew musiał mieć zwolenników w Krakowie. Mniemanie to opierali na wzmiance w dokumencie wystawionym przez Lestka Czarnego 22 stycznia 1284 roku dla opactwa cystersów w Koprzywnicy; czytamy tam mianowicie o nadaniu klasztorowi części wsi posiadanej przez Niemstę Krzywosądowica, a skonfiskowanej mu za ucieczkę do schizmatyków i wraz z nimi usiłowanie zniszczenia kraju³. Sądzić wolno, iż nie tylko Niemsta konspirował z Lwem.

¹ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 332, 335; małżeństwo zawarte było w 1234 r. (B. Włodarski, *Polska i Czechy w drugiej połowie XIII i początkach XIV wieku. 1250—1306*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Wydział Historyczno-Filozoficzny” t. VII, Lwów 1931, s. 202).

² *Rocznik Traski, Rocznik Krakowski*, MPH t. II, s. 847; *Rocznik Franciszkański Krakowski*, MPH t. III, s. 50; *Rocznik Małopolski*, MPH t. III, s. 181; J. Długosz, *Annales seu Cronice incliti Regni Poloniae*, lib. VII i VIII, Warszawa 1974, s. 211; *Połnoje Sobranije Russkich Letopisej* [cyt. dalej: PSRL] t. II, Peterburg 1908, s. 881.

³ KDMp. t. II, nr 497: *Preterea eisdem fratribus nos amore Dei addidimus partem hereditatis de Beszyce, que fuerat Niemste filii Kriwosandonis, qui ex eo eadem est iure exhereditatus, quod transfugiens ad schismaticos, hostiliter nostram terram cum eisdem machinatus est deuastare*; J. Baszkiewicz, *Powstanie*

Liczyli się z nim, być może, i inni możnowładcy, mający posiadłości na obszarach zagrożonych najazdami książąt ruskich. Jednak twierdzenie, że wszyscy oni chętnie widzieliby księcia halickiego na tronie krakowskim, idzie za daleko. W obronie najechnanych ziem wysłane zostało z Krakowa wojsko, które pospieszyło w stronę Sandomierza. Długosz podał, że do bitwy, w której zwyciężyli Polacy, doszło koło wsi Goślice⁴. W walce tej Polakom przewodzili: kasztelan krakowski Warsz, wojewoda krakowski Piotr syn Wojciecha i wojewoda sandomierski Janusz; możni ci niewątpliwie popierali Lestka Czarnego⁵.

Roczniki skąpo nas informują o wydarzeniach z lat 1282 i 1283, a więc o najeździe Jadźwingów i Litwinów w roku 1282, o najeździe Litwinów w roku 1283 i o uwięzieniu biskupa krakowskiego Pawła z Przemankowa. Obszerniej informuje tylko Rocznik Traski, za nim jeszcze szerzej — Długosz, uciekając się nie tylko do zwykłych swoich amplifikacji, ale bodaj i do nie znanych nam źródeł. Czytamy tam, że w roku 1282 miał miejsce bunt rycerstwa sandomierskiego przeciw Lestkowi, mający na celu oddanie ziemi sandomierskiej pod panowanie Konrada II Czerskiego. Rocznik Traski zanotował, że wojewoda sandomierski Janusz i rycerstwo sandomierskie sprzeciwili się księciu Lestkowi, i wydali księciu Konradowi grody: sandomierski i radomski, ale że Lestko zdołał wyprzeć Konrada i opanować grody i ziemię. Pod rokiem 1283 Rocznik Traski zanotował zaś uwięzienie biskupa Pawła, bez podania przyczyny⁶. Długosz jako przywódcę buntu obok Janusza wymienił nie znanego z innych źródeł Krystyna, kasztelana sandomierskiego, dodając, że „Lestko odebrawszy Konradowi grody pogodził się z wojewodą Januszem i Krystynem kasztelanem sandomierskim oraz z innymi przywódcami, w ten sposób *prudenti industria* bez oręża odniósł zwycięstwo i uspokoił rebelię”. O biskupie Pawle zapisał natomiast Długosz, ale pod rokiem 1283, że w tym i poprzednim roku sprowadził najazd Litwinów i za to został uwięziony⁷.

zjednoczonego państwa polskiego na przelomie XIII i XIV wieku, Warszawa 1954, s. 157, przyp. 69; B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194—1340*, Warszawa 1966, s. 196, 197.

⁴ J. Długosz, *Annales*, lib. VII i VIII, s. 211; w PSRL, s. 882 czytamy, że bitwa odbyła się koło Koprzywnicy.

⁵ W. Karasiewicz, *Pawel z Przemankowa biskup krakowski*, „Nasza Przyszłość” t. IX, 1959, s. 205, a za nim K. Pieradzka, *Roczniki*, ks. VII i VIII, s. 189, identyfikują wojewodę krakowskiego Piotra syna Wojciecha, który występuje tylko u Długosza (1280), z wojewodą krakowskim Piotrem z lat 1270—1272 i wojewodą krakowskim Piotrem z lat 1285—1289, synem Bogumiła. Że identyfikacja taka jest niesłuszna, wskazują imiona ojców (KDMłp. t. I, nr 80, 82, 109, 110; J. Długosz, *Roczniki*, s. 189; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1889, s. 129). Identyfikowanie wojewody krakowskiego z lat 1270—1272 z wojewodą krakowskim z 1280 r. jest mało prawdopodobne, zważywszy przerwę, z jaką te osoby występowały na urzędzie (1272—1280). Jeszcze mniej prawdopodobne, aby Piotr z lat 1270—1272 był identyczny z Piotrem z lat 1285—1289, bowiem przerwa w występowaniu na urzędzie w tym przypadku trwała aż trzydzieści lat (1272—1285).

⁶ Rocznik Traski, MPH t. II, s. 848: *Janussius, palatinus et milites Sandomirienses opposuerunt se predicto duci Lestkoni et castrum Sandomiriense et castrum de Radom tradiderunt duci Conrado, principi Mazowie; sed prefatus dux Lestko expulit Conradum de terra, et predicta castra et terram in pace possedit.*

⁷ J. Długosz, *Annales*, lib. VII i VIII, s. 220; *et Ianussium palatinum, [Cristinum] castellanum Sandomirienses ceterosque milites defeccionis auctores sibi conciliat et prudenti industria sine armis vincit et omnem submovet et opprimit rebellionem*. Zob. tamże, s. 225.

Sprawa nie jest prosta. W literaturze przedmiotu Oskar Halecki, Jan Baszkiewicz i Stefan Krakowski przyjęli, że Paweł z Przemankowa istotnie brał udział w buncie w roku 1282, natomiast Władysław Karasiewicz a za nim Bronisław Włodarski twierdzili, że w tym roku buntu w ogóle nie było, że relacje Traski i Długosza tworzą z jednego buntu w roku 1285, dwa odrębne wystąpienia przeciw Lestkowi⁸. Jesteśmy zdania, że nie mają racji ani ci, którzy twierdzą, że wydarzenia z roku 1282 przybrały rozmiary otwartego buntu, ani ci, którzy twierdzą, że rebelii w ogóle nie było. Zestawiając relację Długosza z faktem, że Janusz nadal pozostał na stanowisku wojewody sandomierskiego, że w roku 1283 dowodził wraz z Żegotą, wojewodą krakowskim, w bitwie z Litwinami pod Równem koło Łukowa, i, co więcej, że w roku 1284 awansował na kasztelanię krakowską, wydaje się najprawdopodobniejsze, że książę istotnie *sine armis vincit*, że bunt mu groził, że nawet zostały podjęte wstępne działania, że jednak został zażegnany w zarodku. Za taką interpretacją przemawiają również wydarzenia z roku 1285, w którym przeciw księciu krakowskiemu występują te same osoby, a więc że ten sam spór, nie rozwiązany do końca, dał o sobie znać w większych rozmiarach trzy lata później⁹.

Co do biskupa Pawła z Przemankowa trzeba zaznaczyć, że tylko Długosz przekazał wiadomość o powiązaniach biskupa z buntownikami i o sprowadzeniu przez niego najazdów Litwy na ziemię sandomierską, tak w roku 1282, jak w roku 1283¹⁰. Zgodzić się trzeba z Władysławem Karasiewiczem, kiedy jako argument przeciw sprowadzeniu Litwinów przez biskupa przytacza dokumenty, w których w obecności Pawła z Przemankowa jako świadka mówi się o obronie granic przeciw poganom, a w szczególności dokument z roku 1284, w którym czytamy, że „książę obowiązuje się bronić diecezji krakowskiej przed napadem pogan. Nie mógłby biskup Paweł domagać się takiej pomocy, gdyby sam kiedykolwiek ściągał wojska pogańskie na ziemię polskie”¹¹. Jeśli chodzi o rok 1283, można tu uzupełnić wywód Karasiewicza spostrzeżeniem, że biskup nie mógł w tym roku sprowadzić najazdu, gdyż w tym czasie był uwięziony; wiadomość o tym podaje bulla papieża Marcina IV datowana 10 kwietnia 1283 roku¹². Biorąc pod uwagę czas niezbędny dla dotarcia informacji do Rzymu, jest jasne, że biskup był uwięziony kilka tygodni wcześniej. Tak więc w roku 1283 nie mógł być sprawcą najazdu. Wydaje się, że w tym szczególnie Długosz nie ma racji.

Czy biskup wziął udział w wydarzeniach z roku 1282, to sprawa najbardziej skomplikowana. Uczestnictwo w nich Pawła przyjmował Baszkiewicz¹³. Natomiast Karasiewicz twierdził, że przyczyną zatargu były

⁸ O. Halecki, *Powołanie księcia Władysława Opolskiego na tron krakowski w r. 1273*, KH t. XXVII, z. 1/2, 1913, s. 242; J. Baszkiewicz, op. cit., s. 156; S. Krakowski, *Obrona pogrnicza wschodniego Małopolski za Leszka Czarnego*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, Seria I: Nauki Humanistyczne z. 15, Historia 1960, s. 105, 110; W. Karasiewicz, op. cit., s. 205; B. Włodarski, *Polityczna rola biskupów krakowskich*, „Nasza Przyszłość” t. XXVII, 1967, s. 55.

⁹ J. Długosz, *Annales*, lib. VII i VIII, s. 234—237.

¹⁰ Tamże, lib. VII i VIII, s. 225.

¹¹ KDKK t. I, nr 85; W. Karasiewicz, op. cit., s. 191, błędnie podaje, że dokument jest datowany 1286.

¹² KDKK t. I, nr 84; W. Karasiewicz, op. cit., s. 191 n.

¹³ Autor tak pisze (*Powstanie*, s. 156, przyp. 60): „Ciekawy jest fakt porozumienia biskupa krakowskiego Pawła z Przemankowa z Litwinami przeciw Leszkowi Czarnemu. Potężny feudal buntując się przeciw księciu sprowadził na kraj

sprawy związane ze stolcem wdowim Kingi w ziemi sądeckiej, wdowy po Bolesławie Wstydlwym. Paweł z Przemankowa pośredniczył w pertraktacjach Lestka z Kingą już w roku 1280. Sprzeciwiając się nadaniom Kingi na cele kościelne, Lestko miał zapewne na uwadze, że powiększenie własności kościelnej w ziemi sądeckiej uszczuplało książęce wpływy z cel granicznych¹⁴. W dokumencie z 2 stycznia 1281 roku biskup obiecał Kindze jej obronę przeciw komukolwiek, prowadzoną wraz ze swymi przyjaciółmi¹⁵. Z tej wzmianki wynika, że biskup miał swoich zwolenników, z którymi mógł organizować opozycję przeciw księciu. Tych *amicis* wolno nazwać stronnictwem biskupa, jednak nie sposób ustalić składu osobowego tej grupy. Można przypuścić, że stronnikiem biskupa był spokrewniony z nim kasztelan krakowski Warsz¹⁶, który na tym urzędzie występuje właśnie do roku 1282; mógł w tym roku albo odejść z urzędu, albo umrzeć. Poza pokrewieństwem i rokiem zmiany na urządzenie, nie ma innej wskazówki, która by pozwoliła przesądzić, czy Warsz był stronnikiem biskupa. Nasuwa się jeszcze jedna możliwość doszukiwania się biskupich „przyjaciół”. W nadaniu Kingi dla klarysek starsądeckich z 6 czerwca 1280 roku, oprócz wspomnianego Warsza, a dalej Prokopa kanclerza książęcego, Żegoty kasztelana lubelskiego, występujących później przy księciu, jeden jedyny raz za rządów Lestka świadczy Pełka, kasztelan sandomierski, Półkozic, a więc z rodu Pawła z Przemankowa. Wątpia to podstawa, aby ich wszystkich zaliczyć do ówczesnych „przyjaciół” biskupa, największe prawdopodobieństwo istnieje w wypadku Pełki¹⁷.

Uwolnienie z więzienia biskupa Pawła nastąpiło na pewno w roku 1284, albowiem 8 grudnia 1284 roku doszło do zawarcia ugody między księciem a biskupem¹⁸. Warunki ugody były następujące: książę w ciągu sześciu lat miał zapłacić biskupowi sześć tysięcy grzywien; do czasu spłaty pierwszych trzech tysięcy miał dać w zastaw miasto Korczyn, oprócz tego przyznał biskupowi na trzy lata folwark Konary we wsi Dzierążnia. Za spłacenie pozostałych trzech tysięcy poręczyli swoimi dobrami: Janusz kasztelan krakowski, Otto wojewoda sandomierski, Sulek kasztelan wiślicki, Jan kasztelan lubelski — wszyscy z rodu Starzów, z kolei: Marek kasztelan sandomierski i Świętosław kasztelan wojnicki, obaj z rodu Gryfitów, wreszcie Pietrzyk kasztelan radomski, o nieustalonej przynależności rodowej. Jest jasne, że poręczyciele zobowiązań księcia, w chwili składania swojej poręki, zaliczali się do stronnictwa książęcego. Dodajmy, że osoby występujące na listach świadków w dokumentach Lestka Czarnego wystawionych do roku 1285, należały także do zwolenników księcia. I tak byli to: z Odrowążów dwóch Dobiesławów, sędzia krakow-

najazd litewski (Mon. Pol. Hist. II, str. 842)”. Trzeba zauważyć, że na stronie 842 tekst Rocznika Traski podaje informacje o roku 1273, kiedy to w Krakowie panował Bolesław Wstydlwy, a nie Lestko Czarny. Ponadto, informacji o najeździe litewskim Traska nie wiąże z buntem możnowładztwa, ani z osobą biskupa Pawła. Dodać też można, że J. Baszkiewicz nie napisał w tym miejscu, o jaki bunt chodzi. W tej sytuacji pogląd tego autora musimy odrzucić.

¹⁴ W. Karasiewicz, op. cit., s. 199.

¹⁵ KDMip. t. II, nr 491: *nos una cum amicis nostris iusticiam ipsius domine contra quemlibet hominem uel personam constanter promittimus deffensare.*

¹⁶ KDKK t. I, nr 99, 112; F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich* t. III, Kraków 1901, s. 240.

¹⁷ KDMip. t. II, nr 487.

¹⁸ KDKK t. I, nr 85.

ski w roku 1281 i skarbnik krakowski w roku 1284 i 1285¹⁹; z rodu Rawiczów: w latach 1283—1284 Grot podkomorzy sandomierski²⁰. Figurują również w dokumentach osoby o niedość ustalonej przynależności rodowej. Są to kasztelanowie: Marcin w roku 1281 brzeski, Mikołaj w roku 1283 czchowski, Piotr w roku 1284 małegojski²¹. Z kolei z innych urzędników ziemi krakowskiej: Wierzchosław sędzia krakowski w roku 1284, Marcin koniuszy krakowski w roku 1281, Markusz cześnik dworu księżnej w roku 1284²². Z urzędników ziemi sandomierskiej świadkowali: Florian skarbnik sandomierski w roku 1284, Warcisław sędzia sandomierski w roku 1283, Tomasz podsedek sandomierski w roku 1284 i Grzegorz łowczy sandomierski w roku 1281²³. Z ziemi ojczyściej Lestka, z księstwa sieradzkiego, figurują tylko dwie osoby: Piotr kasztelan łączycy i podstoli sieradzki Florian Nagodziec²⁴.

Tak więc dla roku 1282 daje się wyodrębnić — acz z pewnymi trudnościami — trzy ugrupowania w łonie możnowładztwa ziem krakowskiej i sandomierskiej. Pierwsze, najbardziej wyraźne w źródłach, to ugrupowanie książęce, związane z księciem do połowy roku 1285, kiedy, jak zobaczymy za chwilę, całkowicie zmieni swoje oblicze. Drugie, to *amici* biskupa Pawła z Przemankowa z jednym znanym, raczej niewątpliwym stronnikiem, kasztelanem sandomierskim Pełką. Trzecie, najmniej udokumentowane, związane być mogło z księciem halickim Lwem, z którym w bliskich stosunkach pozostawał znany nam już Niemsta, prawdopodobnie z rodu Starzów.

II. W przeciwieństwie do roku 1282, wydarzenia z roku 1285 nie budziły wątpliwości w literaturze przedmiotu. Wszyscy, zajmujący się tym zagadnieniem, przyjmują zgodnie wystąpienie możnowładztwa i rycerstwa sandomierskiego przeciw Lestkowi Czarnemu na przełomie kwietnia i maja 1285 roku²⁵. Wymowa źródeł jest jednoznaczna. Roczniki: Małopolski, Krakowski, Sędziwoja, Miechowski, Franciszkański Krakowski (czyli kronika Dzierzwy), Kodeks Kuropatnicki Rocznika Małopolskiego, informują zgodnie o wystąpieniu *milites*²⁶. Jan Długosz dodał

¹⁹ KDMłp. t. I, nr 100; KDMłp. t. II, nr 501; *Zbiór dokumentów małopolskich* t. I, wyd. St. Kuraś, Wrocław 1962, nr 8 [cyt. dalej: ZDMłp.].

²⁰ KDMłp. t. II, nr 495, 499.

²¹ KDMłp. t. I, nr 100, 104 i t. II, nr 495.

²² KDMłp. t. I, nr 100, 104; ZDMłp. t. I, nr 8.

²³ KDMłp. t. I, nr 100, 104 i t. II, nr 495, 499.

²⁴ KDMłp. t. II, nr 490, 499.

²⁵ A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór „Dziejów polskich” Jana Długosza*, Kraków 1887, s. 305; W. Semkowicz, *Ród Awdańców w wiekach średnich*, „Roczniki PTPN” t. XLIV—XLVI, 1917—1920, s. 185—186; B. Włodarski, *Polska i Ruś*, t. 204; O. Halecki, op. cit., s. 243 nn.; S. Sobaniec, *Zabiegi Henryka IV wrocławskiego o Kraków i jego usiłowania odnowienia królestwa*, Warszawa 1935, s. 230 nn.; R. Grodecki i S. Zachorowski, *Dzieje Polski średniowiecznej* t. I, Kraków 1926, s. 331; E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951, s. 3; J. Baszkiewicz, op. cit., s. 249 n.; W. Karasiewicz, op. cit., s. 216—219, który przekonująco udowodnił, że biskup krakowski nie brał udziału w buncie przeciw Lestkowi Czarnemu w 1285 r. w związku z czym nie będą się szerzej zajmować postawą Pawła z Przemankowa w wydarzeniach tego roku; A. Rutkowska-Piachcińska, *Sądcczyzna w XIII i XIV wieku, przemiany gospodarcze i społeczne*, Wrocław 1961, s. 29; J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemia Łęczycka i Sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306*, Toruń 1969, s. 112—113; Z. Mazur, *Studia nad kancelarią księcia Leszka Czarnego*, Wrocław 1975, s. 20 i inni.

²⁶ MPH t. II, s. 850, 851, 878, 882; MPH t. III, s. 51, 182, 183.

jeszcze imiona przywódców buntu²⁷. Badacze wykorzystali przede wszystkim wyżej wymienione źródła, natomiast w celu ustalenia składu osobowego stronnictw politycznych w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w roku 1285, nie wykorzystano w pełni list świadków w dokumentach. Skład ten należy określić, co jest możliwe, ponieważ po roku 1285 widoczne są wyraźne zmiany na urządach. Widzimy w tym poszlakę, że istniały przynajmniej dwa obozy wśród możnowładztwa i rycerstwa, z których każdy miał własną koncepcję polityki wewnątrz dzielnicy, a może nawet polityki międzydzielnicowej i — własnego pretendenta do tronu krakowskiego. Po klęsce jednego z obozów konieczna stała się wymiana ścisłej elity władzy.

Jako jednego z przywódców buntu w roku 1285, Długosz wymienił Janusza z rodu Starzów, wojewodę sandomierskiego. Jest to informacja częściowo błędna, gdyż Janusz był już wtedy kasztelanem krakowskim. Z dokumentów wynika, że w roku 1256—1258 był on komornikiem nadwornym księżnej krakowskiej, w latach 1262—1264 kasztelanem radomskim, w roku 1268 kasztelanem lubelskim, w latach 1271—1283 wojewodą sandomierskim i w latach 1284—1285 kasztelanem krakowskim. Później już w dokumentach nie występuje, co wskazuje z dużym prawdopodobieństwem, że urząd kasztelański utracił²⁸. Już 9 czerwca 1285 roku jako kasztelan krakowski pojawił się Sulek z Niedźwiedzia z rodu Starzów, i pozostawał na tym urzędzie do roku 1288. Wcześniej był cześnikiem krakowskim Bolesława Wstydliviego w latach 1278—1279, a kasztelanem wiślickim w latach 1282—1284; poręczał też — jak wyżej wspomniano — własnymi dobrami zobowiązania księcia w układzie Lestka Czarnego z Pawłem z Przemankowa w roku 1284. Awans z kasztelanii wiślickiej na krakowską po buncie z roku 1285 jest dowodem, że Sulek pozostał wiernym stronnikiem Lestka Czarnego²⁹.

Jedynym bezbłędnie podanym przez Długosza uczestnikiem i przywódcą buntu był wojewoda krakowski Żegota z rodu Starzów. Przedtem był sędzią sandomierskim w roku 1278, kasztelanem lubelskim w latach 1280—1281, wojewodą krakowskim w latach 1282—1284. W roku 1285 nie spotykamy go wśród świadków; już 10 czerwca następcą Żegoty na urzędzie wojewody krakowskiego jest Piotr Bogumiłowic. Zniknięcie Żegoty z urzędu przed czerwcem 1285 roku potwierdza więc informację

²⁷ J. Długosz, *Annales*, lib. VII i VIII, s. 234—237, podał błędnie niektórych uczestników wydarzeń 1285 roku. Warsz nie był wtedy kasztelanem krakowskim; był nim tylko do 1282 r. (por. wyżej), Krystyn znany jest tylko jako kasztelan sieciechowski w 1283 r., nie ma żadnych podstaw, żeby rozstrzygnąć, czy brał udział w buncie, czy był stronnikiem księcia. O pozostałych urzędnikach piszę w tekście.

²⁸ KDKK t. I, nr 69, 70, 80, 83; KDTyn., nr 21, 27; ZDKl.Mog., nr 31; KDMłp. t. I, nr 60, 77, 94 i t. II nr 449, 451, 472, 477, 480, 491, 497, 498, 501; KDPol. t. III, nr 28; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 152 ustala przynależność rodową Janusza na podstawie imienia jego ojca Nawoja.

²⁹ KDMłp. t. I, nr 109, 110, 113, 114 i t. II, nr 485, 504, 506, 507, 508, 509, 510; KDKK t. I, nr 81, 85, 86; ZDMłp. t. I, nr 11 i t. IV, nr 881, 882; ZDKl.Mog., nr 61; KDPol. t. III, nr 62, 63, 64, 65; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 140, 199, błędnie z dwóch Sułków czyni jedną osobę, podczas gdy z dokumentów wynika, że było dwóch w tym czasie: Sulek *de Moravicia* i Sulek kasztelan krakowski *de Meduecz* (ZDKl.Mog., nr 32 i KDMłp. t. I, nr 506); ZDMłp. t. I, nr 11, przyp. 5, s. 15, gdzie według wydawcy Sulek występuje jako kasztelan krakowski do 1288 r. (słusznie), lecz innym razem — ZDMłp. t. VIII, nr 2527, przyp. 2, s. 341 do 1287 r. (błędnie).

Długosza³⁰. Piotra, syna Bogumiła, niektórzy historycy — jak wspomniałem już poprzednio — łączą z wojewodą krakowskim Piotrem z lat 1270—1271 i z wojewodą krakowskim Piotrem synem Wojciecha z roku 1280, znanym tylko z Długosza. Uważać jednak należy, że wojewodą krakowskim w roku 1285 został inny Piotr, poprzednio w roku 1284 kasztelan małegojski³¹.

Kolejnym, przypuszczalnym uczestnikiem buntu przeciw Lestkowi Czarnemu, był kasztelan sandomierski Marek z rodu Gryfitów; nie wiadomo kiedy objął ten urząd, występował z nim w dokumentach tylko w roku 1284, ale mógł objąć kasztelaninę już w roku 1281, bo w roku 1280 jako kasztelan sandomierski występował Pełka, wspomniany już, prawdopodobny przeciwnik Lestka w wydarzeniach z roku 1282. W roku 1285 nie widzimy już Marka na listach świadków. Nie ma niewątpliwych dowodów jego uczestnictwa w rebelii, jednak w świetle tylu zmian na urzędach, jakie miały miejsce w roku 1285 w związku z buntem, nie ma podstaw, aby sądzić, że Marek stracił urząd z innej przyczyny³². Następca Marka, Mikołaj z rodu Strzegomiów, wcześniej, w roku 1283 kasztelan czechowski, pojawił się jako kasztelan sandomierski w roku 1286; piastował ten urząd na pewno do maja 1295 roku, a może i dłużej, jeżeli — jak sądził Franciszek Piekosiński — jest identyczny z Mikołajem Gniewomiowicem, którego przynależność rodową ustalił Piekosiński na podstawie imienia ojca, występującym właśnie w maju 1295 roku jako kasztelan sandomierski po raz pierwszy z imieniem ojca. Był niewątpliwym zwolennikiem księcia Lestka³³.

Głównym inicjatorem i przywódcą buntu przeciw Lestkowi w roku 1285 stał się Otto z rodu Starzów, wojewoda sandomierski w latach 1284—1285, wcześniej, w latach 1272—1278 podkomorzy krakowski. Aż dwukrotnie w dokumentach, stwierdzających nadawanie posiadłości odebranych za karę Ottonowi, szeroko opisano jego winy. Na przykład w dokumencie z 19 lutego 1287 roku Lestko Czarny nadając wieś Wielogłowy przysłanemu z pomocą w czasie buntu przez króla Węgier komesowi Jerzemu, stwierdził, że odebrał ją Ottonowi, jako karę „za zbrodnię obrazy majestatu, której nie wstydził się popełnić, pod pozorem pokoju niegodziwie wzniecając zdradzieckie działania na naszą zgubę”³⁴.

³⁰ KDMłp. t. I, nr 60, 78, 93, 100, 103 i t. II, nr 450, 472, 487, 490, 497, 498; KDPol. t. III, nr 38, 53; KDWłkp. t. I, nr 536; J. Długosz, *Annales*, lib. VII i VIII, s. 234 n.; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 166; W. Karasiewicz, op. cit., s. 226.

³¹ Por. wyżej przypis 5.

³² KDMłp. t. I, nr 103, 104 i t. II, nr 487, 497, 498; ZDMłp. t. I, nr 8; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, dwóm Markom przypisał kasztelaninę sandomierską w 1284 r.: błędnie Markowi V Markowiczowi, świadkującemu na dokumencie z 1236 r. (nr 687, s. 112) pisząc, że w 1284 r. został kasztelanem sandomierskim i słusznie Markowi IX, który jako kasztelan sandomierski był świadkiem na dokumencie z 1284 r. (nr 1247, s. 221).

³³ KDMłp. t. II, nr 495; ustalenie przynależności rodowej F. Piekosiński przeprowadził na podstawie dokumentu z 21 maja 1295 r. (KDMłp. t. I, nr 124). Jego przypuszczenie potwierdza fakt, że wieś Głanów, należąca do Mikołaja Gniewomiowicza, znajdowała się w XII w. w posiadaniu Mikołaja Chrzastowskiego, herbu Strzegomia, chorążego krakowskiego, członka tego samego rodu (J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. L. Łętowski, t. III, Kraków 1864, s. 111).

³⁴ KDMłp. t. I, nr 103, 104 i t. II, nr 497, 498, 501; ZDMłp. t. I, nr 8 i KDMłp. t. I, nr 113, gdzie czytamy: *uillam Welgloua Comes Otto possidebat, quondam Sandomirie Palatinus, qui prenomina villa seu hereditate sua culpa exigente se despoliauit. Nam propter crimen lese Maiestatis, quod comittere non est ueritus,*

Następcą Ottona na urzędzie wojewody sandomierskiego został występujący w roku 1286 Bogsza. Należał do rodu Starzów, na co wskazuje imię jego brata, Sieciecha, od 9 czerwca 1285 roku podkomorzego sandomierskiego, który zastąpił na tym urzędzie buntującego się Grota z rodu Rawitów. Pojawienie się Sieciecha w tym dokumencie, wystawionym tuż po buncie, wskazuje, że był stronnikiem Lestka, podobnie jak jego brat, wspomniany wyżej Bogsza³⁵.

W dokumencie z 9 czerwca 1285 roku znajdujemy również kasztelana wiślickiego Świętosława z rodu Gryfitów; postąpił na to dostojęństwo z kasztelanii wojnickiej, którą dzierżył w roku 1284. Awans Świętosława w czerwcu 1285 roku na miejsce zwolnione przez Sułka, który, jak już wyżej była mowa, objął kasztelaninę krakowską, i nagroda, jaką otrzymał od Lestka za wierne służby, wskazują, że był niewątpliwym zwolennikiem księcia krakowskiego³⁶. Zwolnioną przez Świętosława kasztelaninę wojnicką objął Andrzej już w 1285 roku, w którym odebrał nagrodę za oddane Lestkowi usługi, a więc był również jego zwolennikiem. Nie jest znana przynależność rodowa Andrzeja; imię Andrzej było używane także w rodzie Gryfitów, co pozwala wysunąć przypuszczenie, że być może i on był Gryfitą³⁷.

Jeszcze 6 kwietnia 1285 roku świadcował na dokumencie książęcym kasztelan lubelski Jan Abramowic. Potem go nie spotykamy. Imię jego ojca wskazuje, że był albo Starzą albo Gryfitą. Zniknięcie Jana Abramowica z list świadków — mimo, że jego następca na kasztelanii lubelskiej Florian pojawił się dopiero 30 listopada 1286 roku — upoważnia nas do przypuszczenia, że i Jan burzył się przeciw Lestkowi Czarnemu w roku 1285³⁸. Następcą Jana na kasztelanii lubelskiej był jeden z występujących w tych latach Nagodziców noszących imię Florian: albo wspomniany Florian, w roku 1284 podstoli siaradzki, albo znany również z roku 1284 Florian skarbnik sandomierski, albo Florian, który w roku 1290 był skarbnikiem krakowskim, jeśli nie był identyczny z Florianem skarbnikiem sandomierskim, i nie awansował ze skarbnika sandomierskiego na krakowskiego. Którymkolwiek z wymienionych Florianów był następca Jana Abramowicza na kasztelanii lubelskiej, był on niewątpliwie stronnikiem Lestka³⁹.

O Piotrze kasztelanie małogojskim, którego widać z tą godnością tylko w roku 1284, dwukrotnie już była mowa; mógł on — według

sub specie pacis conflans nefarie in nostrum exterminium traditorias facciones, omnibus hereditatibus in nostro possessis dominio, iusta iudicante sententia meruit exheredari.

³⁵ KDMłp. t. I, nr 80, 88, 105, 113, 114 i t. II, nr 509; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 192.

³⁶ KDMłp. t. I, nr 85, 109 i t. II, nr 504: *volentes fidelitatis seruicia, que comes Swentoslaus castellanus Wisliciensis nobis exhibuit, aliqua retributione respicere, cum nos non deseruit pugnantes contra principem Conradum Masouiensem, nostrum fratrem, triumphumque gerentes iuxta uillam que dicitur Boguchit przyznaje Świętosławowi immunitet ekonomiczny i sądowy.*

³⁷ ZDMłp. t. I, nr 10: *cupientes unicuique pro meritis digna retributione premiorum subuenire comiti Andree castellano de Woynycz intuitu sui fidelis seruiicii talem in eum gratiam duximus coferen(dam);* F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 225.

³⁸ KDMłp. t. II, nr 501; KDPol. t. II, nr 25; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 222.

³⁹ KDMłp. t. I, nr 104 i t. II, nr 499; KDKK t. I, nr 87, 88; KDWłkp. t. II, nr 648; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 225; K. Potkański, *Ród Nagodziców*, Kraków 1924, s. 216.

wyżej wysuniętej możliwości — w roku 1285, jako wierny stronnik Lestka Czarnego awansować na wojewodę krakowskiego, ale mógł też opowiedzieć się przeciwko księciu, stracić urząd i ustąpić miejsca Marcinowi, kasztelanowi małegojskiemu w roku 1286, który na tym dostojenstwie pozostał do roku 1290, należąc niewątpliwie do zwolenników księcia. Nie znamy jego przynależności rodowej⁴⁰.

Jednym z nielicznych urzędników, którzy przetrwali na urzędzie rok 1285, był Marcin kasztelan brzeski — pewny stronnik księcia, który piastował tę kasztelanię w latach 1278—1286; nie jest nam znany jego ród⁴¹.

Jedyny raz w roku 1284 wystąpił jako kasztelan połaniecki Strzeż-sław z rodu Sulimów. Brak wiadomości o nim w czasach późniejszych skłania do przypuszczenia, że i on uczestniczył w spisku z roku 1285. Następcą jego, już 9 czerwca 1285 roku, został bowiem Markusz o nieokreślonej przynależności rodowej, może identyczny z Markuszem cześnikiem księżnej z roku 1284. Świadczenie w dokumencie z 9 czerwca 1285 roku, zaraz po uśmierzeniu zatargu, wskazuje na pewny udział Markusza po stronie księcia w wydarzeniach z kwietnia i maja tego roku⁴².

W dokumencie dla klasztoru w Trzemesznie z roku 1285, bez daty dziennej, ale niechybnie wystawionym z samego początku roku, dostrzegamy Wojysława, podkomorzego krakowskiego, prawdopodobnie krewnego Pawła z Przemankowa, a więc z rodu Półkoźców, i to obok niewątpliwych buntowników, Janusza kasztelana krakowskiego i Ottona wojewody sandomierskiego. Skłania to do przypuszczenia, że i on był przeciwnikiem Lestka, tym bardziej, że już na dokumencie z 9 stycznia 1286 roku widnieje Mikołaj, jego następca na podkomorstwie krakowskim i trwa na tym urzędzie do roku 1288. Imię to jest tak częste w średniowieczu, iż nie pozwala na ustalenie przynależności rodowej⁴³. Większość dostojników uczestniczących w buncie w roku 1285 znamy z dokumentów wcześniejszych, z których ostatnim jest dokument z 6 kwietnia 1285 roku. Natomiast stronników Lestka Czarnego możemy wyłapywać z dokumentów poczynając od wystawianych w połowie maja 1285 roku. Sędzia krakowski Wierzchosław o nieznanym pochodzeniu rodowym, który wcześniej był stolnikiem krakowskim, występuje właśnie w dokumencie z 6 kwietnia 1285 roku⁴⁴; dowodem, że przyłączył się do ruchu i stracił swój urząd, jest fakt, że jego następca Wawrzyniec Strzeższkowiec z rodu Sulimów jest świadkiem na dokumencie dla Andrzeja kasztelana wojnickiego, także z roku 1285, bez daty dziennej, ale — odmiennie niż dokument z roku 1285 dla klasztoru w Trzemesznie — wystawionym bardzo szybko po uśmierzeniu buntu. Wawrzyniec był sędzią

⁴⁰ ZDMłp. t. I, nr 11; St. Kuraś powołując się na KDMłp. t. II, s. 161, podaje w przypisie 44 (ZDMłp. t. I, s. 18), że Marcin występuje jako kasztelan małegojski w latach 1284—1287. Na s. 161 w dokumencie nr 499 kasztelanem małegojskim jest Piotr. A więc Marcin nie mógł występować od 1284 r. jako kasztelan małegojski.

⁴¹ KDMłp. t. I, nr 100; KDPol. t. III, nr 53, 62. F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 201 podaje błędnie, że był kasztelanem brzeskim do 1282 r. Był nim do 1286 r., a więc kasztelan małegojski w 1286 r. to prawdopodobnie inny Marcin.

⁴² KDMłp. t. I, nr 104, 109; KDPol. t. III, nr 43; W. Semkowicz, *O początkach rodu Sulimów*, „Miesięcznik Heraldyczny” t. III, 1910, s. 5—7.

⁴³ KDMłp. t. I, nr 110, 113 i t. II, nr 501; KDPol. t. III, nr 62, 64, 66; KDTyn. t. I, nr 35; KDKK t. I, nr 86; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 226.

⁴⁴ KDPol. t. II, nr 125; ZDMłp. t. I, nr 8.

krakowskim do roku 1290; wcześniej, w latach 1261—1268 występował jako podkomorzy krakowski, w latach 1278—1279 jako komornik dworu księżnej⁴⁵. W świetle tych dat nie wydaje się prawdopodobne, aby wymieniony poprzednio Strzeżsław występujący w roku 1284 jako kasztelan połaniecki, mógł być ojcem Wawrzyńca, tym bardziej że opowiedział się prawdopodobnie po stronie przeciwników Lestka Czarnego, podczas gdy Wawrzyniec Strzeższkowiec był jego niewątpliwym zwolennikiem⁴⁶.

Stronnikiem księcia był zapewne i komes Mścigniew, prawdopodobnie z rodu Awdańców, „wierny nam — jak oświadczył Lestko Czarny w dokumencie z 6 kwietnia 1285 roku — komornik naszej najdroższej małżonki”, zezwalając mu na zamianę na pewne dobra biskupstwa kujawskiego wsi Narok, którą mu dawniej nadał „zważywszy wielokrotną wierność jego służb i zasług”. Choć po roku 1285 Mścigniew nie występuje, trudno chyba przypuścić, aby po takich dowodach przychylności zdradził księcia⁴⁷.

Przeciwnikiem księżącym stał się zapewne Marcin cześnik krakowski, z nie znanego rodu; świadkujący jeszcze w dokumencie z 6 kwietnia 1285 roku, później znika z widowni. Dowodem, że brał udział w rebelii byłoby pojawienie się jego następcy na cześnikostwie krakowskim niewątpliwego stronnika księcia, Żegoty z rodu Starzów, już na dokumencie dla Andrzeja kasztelana wojnickiego z roku 1285 bez daty dziennej, ale — jak wyżej wspomnieliśmy — wystawionym wkrótce po buncie⁴⁸.

Z początkiem roku 1285 skarbnikiem krakowskim był Dobiesław, jak imię wskazuje, z rodu Odrowążów, który świadkował w dokumencie wystawionym dla klasztoru w Trzemesznie w roku 1285 bez daty dziennej, ale przed kryzysem⁴⁹. Także przed buntem występuje w liście świadków w dokumencie z 26 lutego 1285 roku kolejny skarbnik krakowski Mikołaj, o nie ustalonej przynależności rodowej, który przetrwał na tym urzędzie do roku 1290, a więc niewątpliwie był stronnikiem księcia; stronnikiem księcia był niechybnie też Dobiesław, który najprawdopodobniej umarł w styczniu lub lutym (do 26 lutego 1285 r.)⁵⁰.

W kształtowaniu nastrojów politycznych niemało znaczyli, a może nawet mieli wpływ na tok wydarzeń duchowni, przebywający w otoczeniu księcia i powoływani przezeń na świadków. W dokumentach z lat 1280—1286 spotykamy Zygryda, od 1284 roku podkanclerzego krakowskiego, (bez wątplenia należał on do stronnictwa księżącego)⁵¹, dalej Wacława prepozyta krakowskiego, znanego nam w roku 1284, Wita

⁴⁵ KDMłp. t. I, nr 110, 113; KDPol. t. III, nr 66; F. Piekosiński *Rycerstwo* t. III, s. 154 ustalił przynależność rodową na podstawie pieczęci, tak samo A. Bornecki, *Herbarz Polski* t. II, s. 343 i W. Semkiewicz, op. cit., s. 5—7.

⁴⁶ F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III, s. 198 sądził, że Wawrzyniec był ojcem Strzeżsława.

⁴⁷ KDPol. t. II, nr 125: *Nos itaque Lestco — notum esse cupimus — quod venerabilis pater et dominus Wisslaus, eiusdem providencia Cuiawiensis episcopus — commutationem in presencia nostra fecit cum comite Mstygneo fidei nostro, karissime coniugis nostre camerario pro hereditate Narok — quam eidem Mstygneo considerata multiplici seruiciorum ac meritorum suorum fidelitate predium [pridem] contulimus perpetuo iure hereditario possidendam.*

⁴⁸ KDPol. t. II, nr 125; KDPol. t. III, nr 64; ZDMłp. t. I, nr 10, 11.

⁴⁹ KDMłp. t. II, nr 501.

⁵⁰ KDPol. t. III, nr 62, 64, 66; KDTyn. t. I, nr 35.

⁵¹ ZDMłp. t. I, nr 8; KDPol. t. III, nr 63.

prepozyta sandomierskiego pojawiającego się tak przed 1285 rokiem, jak i po tym roku, Lamberta dziekana krakowskiego⁵². Spośród tych członków kleru większą rolę odgrywać mogli ludzie zatrudnieni w kancelarii książęcej, a więc z wymienionych osób podkanclerzy Zygfryd. Największa zaś rola przypadła Prokopowi, kanclerzowi kolejnych trzech panujących Bolesława Wstydliwego, Lestka Czarnego i Przemysławą II, spokrewnionemu z dynastią, obsypanemu godnościami, wyliczonymi w dokumencie z 9 maja 1274 roku⁵³.

Aby uzyskać pełniejszy obraz składu osobowego stronnictw politycznych w Małopolsce w latach osiemdziesiątych XIII wieku, trzeba też uwzględnić komesów i rycerzy nie piastujących urzędów, którzy otrzymali od księcia nadania i przywileje nie bez związku z wydarzeniami w roku 1285. Są to: rycerz Stanisław z Chrobrza z rodu Starzów, który 9 czerwca 1285 roku otrzymał od Lestka wieś Kębłów, za to, że „kiedy pewni baronowie i rycerze nasi z ziemi krakowskiej i sandomierskiej, prawie wszyscy, nami, swoim księciem pogardzili i Konrada wybrali sobie na pana, chcąc nas wypędzić z kraju — i wraz z nim, wspomnianym księciem Konradem w Bogucicach walkę z nami podjęli — Stanisław z Chrobrza nasz wierny rycerz, sprzeciwiając się wszystkim swoim braciom i przyjaciółom, wtedy i w każdym czasie okazywał nam pożyteczne i stałe usługi, i dotąd świadczyć ich nie zaniechał”⁵⁴. Rycerz Klemens syn Sulisława z rodu Gryfitów 11 maja 1287 roku otrzymał od Lestka młyn Bochnek przy ujściu rzeki Łososiny do Nidy, wraz z immunitetem sądowym, za „wierne, pożyteczne i stałe usługi, jakie nam w czasie naszej potrzeby nieleniwie okazywał i dotąd okazywać nie zaniechał”⁵⁵. Rycerz Cedr, także z rodu Gryfitów, syn Świętosława, komornika dworu księżnej z roku 1274, za „wierne i wdzięczne usługi, jakie nam w rozmaity sposób okazywał i świadczył” dostał od księcia wieś Latoszyn⁵⁶. Rycerz Piotr syn Dobiesława Sędowica, niewątpliwy Odrowąż, w roku 1288 otrzymał od Lestka przywilej lokowania osadników na prawie niemieckim w swoich wsiach Sprowej i Raszowa „ze względu na wierne usługi, jak nam nieleniwie okazywał”⁵⁷.

⁵² KDMłp. t. I, nr 103 i t. II, nr 497, 498, 499.

⁵³ KDKK t. I, nr 78: *Datum Cracouie per manum sollempnem et autenticam dominj Procopij Cancelarij nostri virj eciam alias Multipliciter honoratj utpote Gneznenzis Cantoris, Sudomiriensis prepositi, Canonici quoque Cracouiensis.*

⁵⁴ KDMłp. t. I, nr 109: *cum quidam barones et milites nostri terre Cracouie et Sandomirie quasi omnes nos Ducem suum spreuerunt, Kurradum uero sibi in dominum elegerunt volentes nos de terra pellere, et cum eodem iam dicto Duce Kurrado nobiscum bellum in Bogucic suscepunt, sed quia Deus est semper auxiliator suis, vnde quia Stanizlaus de Chrober Miles noster fidelis, obmissis fratribus et amicis suis nobis fidelia, vtilia et continua seruicia sua tunc temporis et omnibus temporibus ostendit et adhuc exhibere non desistit, Damus ergo eidem iam dicto Stanizlao.*

⁵⁵ KDMłp. t. II, nr 507: *que nobis miles noster Clemens filius Sulizlai, tempore necessitatis nostre non segniter ostendit et adhuc exhibere non desistit, eidem supradicto Clementi damus et confirmamus molendinum Bochnec.*

⁵⁶ KDMłp. t. II, nr 508: *que miles Ceder, filius comitis Swantoslai, multiformiter nobis exhibuit et impendit, volentes igitur, ut fructus seruicij sui aliquis appareat, hereditatem ex integro, que nuncupatur Latosin — contulimus.*

⁵⁷ ZDKL.Mog. nr 38: *militi — Petro, filio Debeslai Sandouicz, intuitu sui fidelis servitii, quod nobis in segniter ostendit, talem gratiam dignum duximus conferendum, quod in hereditatibus suis duabus, Sprowa videlicet et Raschow nuncupatis, ad silvas extirpandas et rubeta et ipsas hereditates plenarie sub iure Theutonico — locandas — plenam habeat cum suis posteris ac legitimis successoribus facultatem.*

III. Wnioski, jakie nasuwają się po przeprowadzeniu analizy list świadków w dokumentach książęcych, pozwalają na rozwiązanie kilku spornych problemów. Wiemy już, że w latach 1282 i 1285 ten wydarzeniom nadawał ród Starzów, i dalej, że większość buntujących się możnych wywodziła się z ziemi sandomierskiej. O tym, że ród Starzów w latach osiemdziesiątych wystąpił przeciw księciu krakowskiemu, pisano już parokrotnie. Sprawą tą najobszerniej zajął się Oskar Halecki, i jego też pogląd przyjął się w literaturze przedmiotu⁵⁸. Zajmując się powołaniem na tron krakowski Władysława Opolskiego, Halecki przyjął pogląd Długosza, że wystąpienia w ziemi krakowskiej i sandomierskiej w roku 1273 przeciw Bolesławowi Wstydliwemu, a w latach 1282 i 1285 przeciw Lestkowi Czarnemu miały ze sobą ścisły związek. Polegać miał on na wspólnej przyczynie trzech buntów, a mianowicie, że możnowładztwo w roku 1273 wystąpiło przeciw dokonanej kilka lat wcześniej, w roku 1265, desygnacji Lestka Czarnego na tron krakowski, że więc postawa możnych w latach 1282 i 1285 była kontynuacją ich polityki z roku 1273⁵⁹. Oskar Halecki próbował naświetlić przyczyny buntów starając się wniknąć w stosunki rodowe łączące Śląsk Opolski z Małopolską⁶⁰. Nie znajdując aktorów przesilenia politycznego z roku 1273 w dokumentach, a mając u Długosza gotową przyczynę buntów, uznał, że właśnie Starzowie, którzy tak wyraźnie stanęli w opozycji w latach osiemdziesiątych, wystąpili już wcześniej także przeciw Bolesławowi Wstydliwemu⁶¹.

Wniosek ten nie wydaje się trafny. Przede wszystkim nie przekonuje pogląd, jakoby udział w walkach w roku 1285 przesądzał o udziale rodu Starzów w buncie w roku 1273. Następnie, nie może świadczyć o udziale tego rodu w buncie w roku 1273 występowanie jednego Starzy, kasztelana chrzanowskiego Sułka, jako świadka w dwóch dokumentach wystawionych przez Władysława Opolskiego w latach 1266 i 1268, w czasie kiedy nie było konfliktu między Bolesławem Wstydliwym i Władysławem Opolskim⁶². Trzeba też podkreślić, że Starzowie mieli posiadłości na północ od Krakowa i w ziemi sandomierskiej, co nie narzucało związków gospodarczych z Opolszczyzną. Ponadto różni Starzowie: wojewoda sandomierski, później kasztelan krakowski Janusz, podkomorzy krakowski Otto, kasztelan brzeski Smysł Żegocic i kasztelan małogojski Bogsza, prawdopodobnie też Starza, zarówno przed rokiem 1273, jak i po tym roku piastowali swe urzędy. W roku buntu, 1273, świadkował też na przywileju Bolesława Wstydliwego dla klasztoru mogińskiego Starza, Sułek z Morawicy, nie piastujący urzędu⁶³. Trudno przypuścić,

⁵⁸ O. Halecki, op. cit., s. 213—315; S. Zachorowski, *Wiek XIII i panowanie Władysława Łokietka*, [w:] *Encyklopedia Polska* t. V, cz. 1, Kraków 1920; J. Baszkiewicz, op. cit., s. 249 n.; B. Włodarski, *Polska i Ruś*, s. 195; W. Karasiewicz, op. cit., s. 149; F. Piekosiński, *Rycerstwo* t. III; A. Małeckie, *Studia heraldyczne* t. II, Lwów 1890; W. Semkowicz, *Ród Awdanów*, s. 185—186; A. Rybarski, *Udział Toporczyków w uwięzieniu biskupa krakowskiego*, KH t. XXVI, 1912, s. 1—12; K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” t. VIII, Kraków 1927.

⁵⁹ O. Halecki, op. cit., s. 240—242, 257.

⁶⁰ Tamże, s. 270—275.

⁶¹ O. Halecki, op. cit., s. 249 szukał związku Starzów z Opolem, sięgając do 1285 r., w którym dwaj Starzowie, Otto i Zegota, wygnani przez Lestka Czarnego udali się do Opola. W ten sposób wiąże ich ze stronnictwem Władysława Opolskiego w 1273 r.

⁶² C. Grünhagen, *Regesten zur schlesischen Geschichte* t. II, Breslau 1875, nr 1035, 1309.

⁶³ KDPol. t. I, nr 53, 59 i t. III, nr 43, 46; KDKK t. I, nr 78; KDMłp. t. I, nr 88.

aby tyłu swych przeciwników Bolesław Wstydlivy miał pozostawić na urzędach szczególnie zważywszy wzmiankę Długosza, że książę srogo pokarał buntowników, a także późniejszą — znaną z dokumentów — reakcją Lestka Czarnego na bunt w roku 1285, kiedy, jak wiemy, rebelianci stracili swoje godności.

Te argumenty czynią nader wątpliwy udział Starzów w buncie w roku 1273. Upada również koncepcja, przejęta od Długosza, że powodem dalszych buntów miało być desygnowanie Lestka Czarnego na tron krakowski⁶⁴. Już od początków panowania Lestka w Krakowie zarysowały się ugrupowania polityczne tamtejszego rycerstwa w dzielnicy krakowsko-sandomierskiej. Wobec tego, że Lestko nie miał potomstwa, wciąż sprawą aktualną było następstwo po nim; wywoływało to starania różnych przedstawicieli dynastii, zmierzające do zapewnienia sobie przychylności rycerstwa małopolskiego. Większość możnowładców chcących w 1285 roku wprowadzić na tron krakowski księcia Konrada II Czerskiego, piastowała urzędy w ziemi sandomierskiej, przede wszystkim zaś główni przywódcy, ukarani przez Lestka, to jest Otto wojewoda sandomierski i Janusz kasztelan krakowski, ale jeszcze w roku 1283 wojewoda sandomierski. Obok nich Marek kasztelan sandomierski, Jan Abramowicz kasztelan lubelski, Strzeżsław kasztelan połaniecki, Grot podkomorzy sandomierski i Piotr kasztelan małogojski, gdyby przyjął ewentualność, że i on wystąpił przeciw księciu. Duże wrzenie w Sandomierszczyźnie jest niezaprzeczalne, zapewne więc buntownicy wysuwali argumenty, aktualne w ziemi sandomierskiej. Śladem zaś starań Przemysława II Wielkopolskiego — co podniósł Janusz Bierniak — było nadanie 19 lutego 1284 roku trzech wsi Żegocie z rodu Starzów, wówczas wojewodzie krakowskiemu⁶⁵. Znamienne jest, że pretendenci do tronu krakowskiego starali się przede wszystkim pozyskać przychylność rodu Starzów, co świadczy o przeważającym ich wpływie na stosunki polityczne w dzielnicy krakowsko-sandomierskiej.

W sytuacji, kiedy pogląd Oskara Haleckiego nie da się utrzymać, należy się zastanowić, jakie powody skłoniły możnowładztwo sandomierskie do wystąpienia przeciw Lestkowi, czy rebelia ta miała charakter dzielnicowy, czy też można ją rozpatrywać w aspekcie ogólnopolskim. Istnieją przesłanki, aby wydarzenia w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej rozpatrywać na tle szerszych wydarzeń politycznych, a punktem wyjścia do dalszych rozważań niech będzie rola wspomnianego już wyżej kanclerza krakowskiego Prokopa. Występuje on zawsze jako osoba szczególnie uprzywilejowana, należąca do krewnych książęcych; Bolesław Wstydlivy nazwał go *nepos*, a Lestko Czarny *cognatus*. Wśród ówczesnej upolitycznionej części społeczeństwa osoba ta niewątpliwie dominowała, choć jej znaczenie nie zostało docenione przez literaturę przedmiotu. Polityczna rola Prokopa wychodziła poza granice krakowsko-sandomierskie. W czasie sediswakancji na arcybiskupstwie gnieźnieńskim po śmierci arcybiskupa Janusza w roku 1271, na prośbę „większej i lepszej” części kapituły gnieźnieńskiej, której inspiratorem był niechybnie Jakub Świnka, jej członek od 1271 roku, papież Jan XXI, 28 listopada 1276 roku mianował Prokopa, wówczas kantora w tej kapitule, admini-

⁶⁴ Buntownikami i przyczyną buntu w 1273 r. zajmę się w innym miejscu.

⁶⁵ KDWLkp. t. I, nr 536; S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV w.*, s. 20; J. Bierniak, op. cit., s. 211, przyp. 662.

stratorem roztrwonionych dóbr arcybiskupstwa⁶⁶. Świadectwem kontaktów Świnki z dworem krakowskim było nadanie mu przez Bolesława Wstydlivego połowy wsi Prusy; piastował jeszcze niskie stanowisko, ale wszedł już do wielkiej ówczesnej polityki, wyświadczał usługi wielkopolskiemu Bolesławowi Pobożnemu. 22 maja 1285 roku, a więc po buncie, Jakub Świnka był w Krakowie, wystawiając tam dokument dla klarysek w Sączu. Wydaje się, że w świetle wydarzeń poprzedzających przybycie arcybiskupa, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że podróż ta miała charakter przede wszystkim polityczny⁶⁷. Niechybnie Prokop współpracował z arcybiskupem Świnką nie tylko w sprawach archidiecezji, lecz również w akcjach politycznych. Obaj byli, jak na to wskazuje cały kontekst polityczny, prawdziwymi *spiritus moventes* ówczesnej polskiej polityki, i to nie ograniczonej horyzontem dzielnicowym, lecz mającej na celu zjednoczenie podstawowych ziem polskich. Mocne oparcie dawało Prokopowi pokrewieństwo z dynastią, przez co stał on pół stopnia wyżej od innych możnowładców świeckich i duchownych⁶⁸. Kanclerz Prokop to niewątpliwie długoletni inspirator polityki książęcej w Krakowie, a także zwolennik, kto wie może i współtwórca idei zjednoczeniowych Jakuba Świnki, to postać wybitna wśród elity władzy za Bolesława Wstydlivego i Lestka Czarnego. O nadrzędnym stanowisku Prokopa, ponad stronnictwami, świadczy fakt, iż będąc przeciwnikiem buntu w roku 1285, czego dowodzi też świadkowanie na nadaniach księcia, stanowiących nagrodę za wierność⁶⁹, jednocześnie był przedstawicielem biskupa Pawła z Przemankowa w jego sporach z księciem⁷⁰.

Wcześniej była mowa o zainteresowaniach Krakowem Przemysła II. W sytuacji, kiedy było wiadomo, że Lestko nie może mieć potomstwa, Przemysł stawał się potencjalnym kandydatem na tron krakowski. I chyba tu należy szukać źródła konfliktu. Wielmoże sandomierscy nie bez racji przypuszczali, że wielkopolski kandydat nie będzie skutecznie zapobiegać najazdom ze wschodu. Dla nich koncepcje zjednoczeniowe snute w Poznaniu i Gnieźnie były na drugim planie. Myśleli oni przede wszystkim o bezpieczeństwie swych posiadłości. Ziemia sandomierska graniczyła z Mazowszem, a Konrad II, będąc w sojuszu z Litwinami, reprezentował znaczny potencjał obronny przed Tatarami, a przez kontakty z Litwą zmniejszał niebezpieczeństwo z tamtej strony. Tak więc interesy Sandomierszczyzny ząbebiały się z dążeniem Konrada II do tronu krakowskiego⁷¹. Tym samym można by tłumaczyć brak solidarności w rodach Starżów i Gryfitów w latach 1282 i 1285. Po rezygnacji Przemysła II z Krakowa byli buntownicy po części wracają na urzędy, w służbie tych pretendentów do tronu krakowskiego, którzy — Wacław czy Łokietek — byli na tyle silni, aby zapewnić bezpieczeństwo ich dóbr⁷².

⁶⁶ KDWlkp. t. I, nr 463; W. Karasiewicz, *Jakub II Świnka, arcybiskup gnieźnieński 1283—1314*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Teologicznej” t. III, z. 3, Poznań 1948, s. 242.

⁶⁷ Jak to poświadcza Przemysł II, wspominając i o swojej wdzięczności (w 1284 r.); KDWlkp. t. I, nr 532, 580 i t. II, nr 502; W. Karasiewicz, *Jakub Świnka*, s. 318—319.

⁶⁸ KDMłp. t. nr 485; KDKK t. I, nr 86.

⁶⁹ KDMłp. t. II, nr 507, 509; KDMog., nr 38 i inne.

⁷⁰ KDKK t. I, nr 88.

⁷¹ Podobnie K. Pacuski, *Mazowsze wobec walk o władzę w Polsce na przełomie XIII/XIV w.*, KH t. LXXXV, 1974, z. 3, s. 591.

⁷² Za Łokietka powrócili na urzędy: Otto na stanowisko wojewody sandomierskiego i piastował ten urząd do 1305 r., Zegota na kasztelanię krakowską (KDMłp. t. I, nr 120), a może i Grot na kasztelanię połaniecką (KDMłp. t. I, nr 138).

Петр К. Войцеховски

ПОЛИТИЧЕСКИЕ ГРУППИРОВКИ В КРАКОВСКОЙ И САНДОМИРСКОЙ ЗЕМЛЕ В 1280—1286 ГГ.

В статье подвергнуты анализу списки свидетелей на документах князя Лестека Черного за 1280—1286 гг., с целью определения группы приверженцев князя и группировки, остающейся в оппозиции. Состав окружения краковского князя, находящий свое отражение в списках свидетелей, дает повод считать м.пр., что в 1285 г. в краковской и сандомирской земле имел место мятеж, направленный против Лестека. На основе упоминаний в летописных источниках в связи со списком свидетелей на документе от 9 июня 1285 г. можно определить, что после мятежа против государя Кракова и Сандомира произошла резкая и почти полная смена элиты власти в Малой Польше.

Среди свидетелей вышеупомянутого документа усматриваются нами приверженцы князя. К ним принадлежали: краковский кастелян Сулек, краковский воевода Петр, вислицкий кастелян Свентослав, поланецкий кастелян Маркуш, сандомирский подкоморий Сецех и другие, кто остались при должности в течение 1285 г., т.е. занимали их и до, и после 1285 г., а также те, кто известны по спискам свидетелей на документах, составленных после 9 июня 1285 г., а до этого числа не выступали.

Мятежников же мы усматриваем прежде всего в списках свидетелей из известных нам документов, составленных до июня 1285 г. К ним принадлежали: краковский кастелян Януш, сандомирский воевода Отто, сандомирский кастелян Марек, люблинский кастелян Ян, краковский подкоморий Войслав, сандомирский подкоморий Грот.

Принадлежность отдельных чинов бунтующих вельмож в сандомирской земле свидетельствует о том, что мятеж имел локальный (сандомирский) характер, а руководившими им родами были Старжи и отчасти Грифиты. Соотнося сандомирских мятежников с планами захвата Кракова Конрадом II Черским, о чем мы тоже узнаем по источникам, следует полагать, что имелись общие интересы между Конрадом II и мятежниками, особенно когда мы знаем, что мятежники избрали его наследником на краковский престол.

Piotr K. Wojciechowski

LES GROUPEMENTS POLITIQUES DES PROVINCES DE CRACOVIE ET DE SANDOMIR DANS LES ANNÉES 1280—1286

L'article procède à l'examen des listes de témoins des documents de Lestek le Noir des années 1280—1286, afin d'établir la constitution du groupe des partisans du duc et celui des groupements d'opposition. La composition de l'entourage du duc de Cracovie, laquelle se reflète dans les listes de témoins, laisse supposer qu'une rébellion a éclaté en 1285, dirigée contre Lestek. Les notices trouvées dans les annales, de même que la liste des témoins sur le document du 9 juin 1285 font voir que, après la révolte contre le souverain de Cracovie et de Sandomir, un violent changement de l'élite du pouvoir eut lieu en Petite-Pologne.

Parmi les témoins nous discernons les partisans du prince: Sulek, castellan cracovien, Piotr — voïvode de Cracovie, Swiętosław — castellan de Wiślica, Mar-kusz — castellan de Polaniec, Sieciech — chambellan de Sandomir et d'autres qui sont demeurés à leurs postes durant l'année 1285, c'est-à-dire avant et après

1285, ainsi que ceux dont nous connaissons les noms d'après les listes de témoins établies après le 9 juin 1285 et qu'on ne trouve pas avant cette date.

Nous distinguons les rebelles d'après les listes de témoins d'avant juin 1285. C'étaient tout d'abord Janusz, castellan cracovien, Otton, voïvode de Sandomir, Jean castellan de Lublin, Wojślaw, chambellan cracovien, Grot chambellan de Sandomir.

Les offices des seigneurs rebelles étant attribués à la province de Sandomir, nous considérons que la révolte avait un caractère local (sandomirien) et que les familles qui la dirigeaient étaient celle des Starza et, en partie, celle des Gryf. Si l'on rapproche la rébellion sandomiroise et le projet de Conrad II de Czersk, consistant à occuper Cracovie et relaté par les sources historiques, il faut en conclure que des intérêts communs unissaient Conrad II aux rebelles. Nous savons d'autre part que ceux-ci l'avaient élu successeur au trône de Cracovie.